

I ASTRZĘBIEC

Gniazda Szlacheckiego.

W OSOBIE IEGO MCI PANA,

ALEXANDRA Z MIROWA
MYSZKOWSKIEGO:

Tyszowieckiego &c. STAROSTY Pogrze-
bnym Kazaniem zalecony.

W Kościele Lubelskim W. Oycow Karmelitów
Boszych: 12. Lipca Roku Pánstiego/ 1650.

Przez W. O. Anyotá od S. Teresytegoż Zakonu.

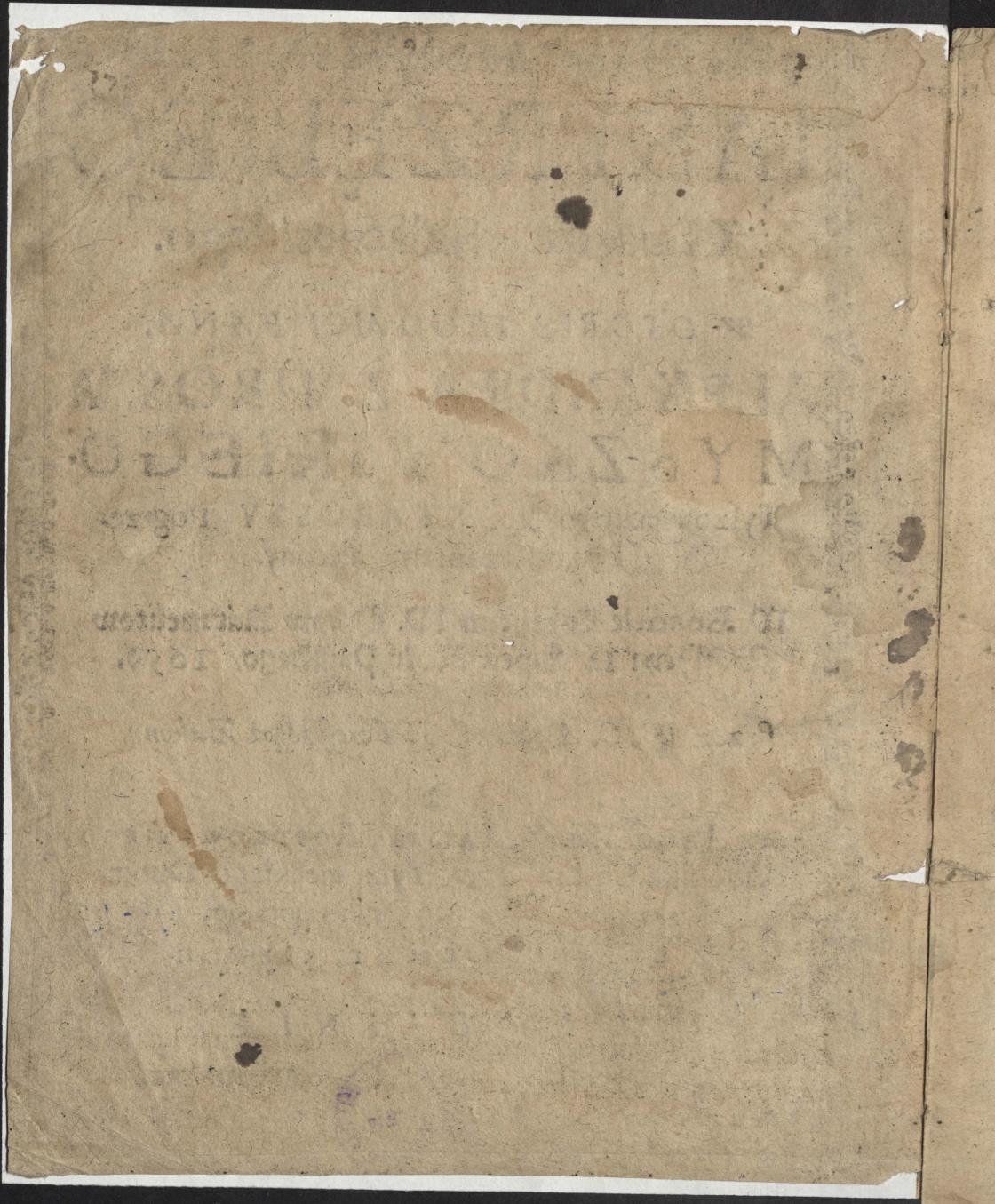
A

Przez IEGO MCI. X. IAKUBA ROSTKOWSKIEGO,
Kanonika Chełmskiego, Tyszowieckiego, Dubin-
skiego Plebana, do Druku podane. 40-107

P-17-q-39
^{Z DOZWOLENIEM STARSZYCH.}

W L V B L I N I E,

W Drukarni Jana Wieczorkowicza.



486
IASNIE WIELMOZNEMV PANV,

I E G O M C I P.

WŁADYSŁAWOWI
M A R G R A B I
MYSZKOWSKIEMV

Panu na Pinczowie Xiażu, &c. &c.
Voiewozie Sapomirskeimv Grode-
ckiemv, &c. &c.

S T A R O S C I E,

Elleminu Wielce Māremu p. y Dobrodziejowi.

Phanix iako z popiołu swego ssę rodzi, tāk w popioł
się rosyspuic, w czem nie jest iedynakiem Nā toż y Iā-
strzębcowic rodzaiu Szlacheckiego przychodzi z kąd
wychodza. Puluis es & in puluerem reueiteris. *Widzieliu.* Gen: 2.
Smy tą tragedię w osobie zacnego Iastrzębca lego Mči. Pana^v 19.

Az

Starosty

Præfatio.

Stároſty Tyſſowieckiego: Ktorego z wysokiego Myſzko-
wskiego z Mirowa zebranſy Gniazdą, na ſlos Ká-
taſalku żałobnego złożylą, aby w proch obroćią, śmierć.
Nieodſtapiteś aż do oſtańniego punktu wlożenia do Grobu, y
Wm. Moy Mści P. iako mituiacy Brat, stateś, staty w mito-
ści przy tem pogorzelisku: a znalazſy tam oſmiedziatego
laſtrzębcę w Potomſtwielego Msciz zmártego, pod skrzydkiſ
ie miłośćciwey opieki ſwey przytulit, aby tam beſpiecznie do-
rastywato. Zyczyłeś Wm. Moy Mci Pan aby y proch ży-
woṭaiego nie ginat roſtrzaſnicny na Kazaniu przez Wiele-
bnego Oycā Karmelitę Boſſego. Przeio go ia do Prasę ze-
branſy Drukarskiey, Wm. Memu Mciwemu Pánu y Do-
brodziejowi oddaię; uniženie upraſſaiac, abyś y mnie do
miłośćciwey łaski ſwey przyjać raczył. Ktoregom iest całe
życzliwy.

Sluga

Iakub Roſtkowski,

K. Ch. T. D. P.

KAZA.

K A Z A N I E.

487

Numquid per sapientiam tuam plumeseit Accipiter,
expandens alas suas ad austrum. Job: 39 Cap:

Arasz przez madrość twoię pirzy się Jastrzab, rościa.
gaiac skrzyla swoje na południe.

WSzyscyście Jastrzebcowie. Jaśnie Wielmożni/
Wielmożni Miewi pp. ktorzyście się kolwiek
w gniazdzie cnot / w Domu Szlacheckim porodzili :
lubo pod rożnemi Tytulami. Czynstich. Źborowstich/
Samostich. Firlejow. Danielowiczow / lubo ped in hemi
Herbami. Naleczow. Kawiczow. Kożyczow. Lefczy-
cow. Tarnawow. Źabawow / przecieście Jastrzebcia-
mi: wózak y Jastrzebow nie ieden rodzay / sę Falcons,
Nizones, Buteones, Trioches, Æsalones, Frogelles, sę
snascie ich species rachunie Plinius. Accipiter, nazywa
sie ab accipiendo Jastrzab od brania: Lubo že wspony Lub. 10.
oblow bierze / lubo že brali z niego dawni wrožki. Tak
wrodzi sie dziedzic gniazda Szlacheckiego / wnet z nie-
go iak z kurczecia Jastrzebiego wroża / zataz ponim si-
la obiecujac / co z niego bedzie wiešcig. Tači z niego
bedzie Accipiter, iako w stole do głowy nauke: v dwo-
ru do vkladu polityke: w boiu na bron / brac bedzie nie-
przyjacielā. Toż owo Jastrzebie iak puchem porasta

Iastrzebiec

laćina w głole: pirzy sie po Obożach/ po drodzech/ za-
flugami/ Intratami/ Titulami: ato w sytlu aby mogł
rościagnac strydlę swoie/ ad austrum, do poludnia do-
skonalej slawy. Nie na wschód iako oni Synowie lás-
daciacy/ od Ezechielā Prorola wypatrzeni/ co obroci-
wyszy sie nie politycznietylem do Bogā/ do Kościola ie-
go/ nie patrzac na cnotę/ przez które do doskonałego po-
ludnia lecieć trzeba/ tylko do wschodu vrodzenia swego
patrzaią/ tam sie klaniaią; Ociec mój żedl przeszteg/ od
owego/ vrodziła mi tak wielej/ slawnej/ Dzulney/
Familigy Corę.

C. 8. 16. Viri dorila habentes contra Templum
Domini, & facies ad orientem: & adorabant ad ortum
solis. Nie na północy ciemnego demotorstwā/ Ospale-
go lenistwā/ nocy ziemnościa swoią z białego dnia z świe-
tnego poludnia czyniąc ciemne nocy. Nie na zachod;
zobojęzka była/ kiedyby rościagai strydlę swoie na
zgubę Familig swoiej/ aby z nim zapadła: bedąc złym
ptakiem/ swois własne zmazującym gniazdo/ skoremu-
by możono żądać/ co Hermedynusowi/ zacney Familig

In thea
ero viri
humane Szlachetowī/ nouus homo Iphicrates zarzuśil/ Meum
genus a me habet originem, tuum vero in te desuit. Nie
tak Jastrzebcem iecodrody/ nie tak dobry Synu pierz-
sie/ abyś rościagai strydlę ad ortum do wschodu vro-
dzenia Przodków/ nie na północy gnuēnego jipretā/
nie na zapađ ostatniej zguby/ ale aud austrum poludnia
doskonalej slawy. A tak gdyby mi przyszło zasnie vro-
dzonego potomka/ gniazda Szlacheckiego/ Hierogli-
phi:kiem

Gniazda Szlacheckiego:

philkiem niemym wyrażać / resowalbym Jastrzebis:
Apostolstkie za lemma dawshy żywe słowa. In vitum ^{thi. c. 4.}
perfectum w meża dessonalego. Wysoko zasadzone
gniazdo / w Koronie naszej Polskiej Jastrzebcá / her-
bownego Kleynotu Domu Ich Mościow Pánów z
MIROWA MYSZKOWSKICH. A tego gniazda Sy-
nem vrodźil sie / y podrastal w nim / rościągając strzy-
dla do dessonalego austrum Jego Mośc Pan ALEXAN-
DER z MIROWA MYSZKOWSKI TYSZOWIECKI &c. STARO-
STA. Ktorego tu widziecie / od lowczyny ciekawey / vstas-
wicznie po świecie polniacej śmierci / vnośhonego.
Dnosilá / niebysty / ani placzliwe nárzelania zalośney
Ułazionki / ani serdeczne wzdychania obierocialego po-
tomstwá / ani pokrewnych / Przyjaciel / sin / tek / ani
śpiewania w Kościele Requialne / ani sam toczały ciało
robak / nie spłasza go. Specjalna petca dla ktorych y Lá-
zarz od samego Chrystusa wskrzeszony postąpić nie mogł.
Dalsienią oczy zalobny truny kapturem. Samo tyk ^{10am}
ko dzwonki / debrego żywota iego / w sercach naszych ^{4. v 44.}
mile Echo czynią. Ktoreg dźwięk głosu / aby tak przed-
ko niebył rospędzony po pámisci / niech nam odmłodnie-
je na teraźniejszym Kazeniu. Jak vrodźimy się za-
cnie w Gniazdzie Jastrzebcá / pitzylis rościągając
strzydla swoje / do południa / mäterya bedzie mowy mos-
ięcy / Duchā Świętego za przyczynę Pańny Pezowej
świathey prezy o ratiu: ¹³

Bożki,

Iastrzębice

BOZKI/ to nie mogł bydż tylko zacny / tylko dowcī-
pny/ tylko mądry zarzut: Numquid per sapientiam
tuam plumeſci accipiter , expandens alas suas ad au-
strum. Azaž dowcīpem twoim pitzy sis Jastrzeb/ ro-
ścigając strzydla swenā poludnie. Źe sie Jastrzebem
meżnym nie noczą Sowę/ aбо čiemnym kto vrodzi
Viedopyczem/ že Woiewodzicem/ Kastellanicem/
Szlachcicem a nie Plebejuszem/ nie Wiesniakiem/ nie
chłupnikiem pod strzechą siedzącym/ Numquid per
sapientiam tuam, niestalo się to z dowcīpu twoego/ nie
twoi ey to inventiey: że Archimodus vrodziwysz sis/ z
bolekpi pełno widzi w Palacu malowanych Hetmanow
z Bulawami/ Biskupow z Kurkuturami/ Pieczeta-
rzw z Przywilejami/ Marshallow z Laskami/ Senato-
row z Krzeslami: Iphicrates zas ledwo obaczył nożyc
na tablicy abo kopyto na warstacie. Natus Iphicrates
vix Patris vidit storem, natus Archimodus magnam suo-

rum asperxit Historią. Od samego to Bogá nie z zabiegū
ludzkiego/ fortunā iednemu/ a nie drugiemu nagalikā.

Mashai
s. 1. 7.
Dawny scriptor Kościelny Tertullianus, gdy się przy-
pątrzył Genealogię Syna Bożego według ēiale/ ed-
malowany wokoło weszczęte w kylego świata/ pedzlem
Ewangelickiem przez Mathewusa s. Liber Generatio-
nis lessy Christi Filij Dauid, Filij Abraham, Abra-
ham genuit Isaac, Isaac autem genuit Iacob. Xiega ro-
dzaju Iezusa Chrystusa Syna Dawidowego, Syna Abrähá-
mowego, Abrähām z rodził Isäaka: mówi. His originis
fontibus

Gniazda Szlacheckiego.

489
fontibus genere manante gradatim Ordo deducitur, ad Lib. de:
CHRISTI Natiuitatem. Gdzie iako syzycie powiada, Car:
iz familie, niby potok z jednego źródła płyną; bardzo Chriſ.
piękne podobieństwo. Abysmy ie do przedśiewżies-
tey rzeczy lepiej zrozumieli, pomyslimy sobie kogo/nā
pięknie rożsienialek trawa, roźlicznie upstrzoney
krwiciem tace przesyplającego sie/ przy chodogim potok-
u wodnym/zacniętym wypływającym z źródła. że owo
spływa do niego źródło, że murmur swoim go cie-
chy/ ze chłodem rekreuje/ nie iemu to przypisać, nieprá-
cuje nato/ przesypla się dobrze/nā obiedwie (iako mo-
wia) poległy vhy. Tak kiedy kogo płynące źródła
krwie Szlacheckiey dojdą/ a zaż temu zabiega? Na-
mniej. Przesyplalsi gdzie/ in Idzis Diuinis, in Causis
secundis, a w tym dojdzie go źródło krwie Szlache-
ckiey/ prodził się w Jastrzębiim gniazdzie/ nie per sapi-
entiam suam, ale przez laskę Bożką. Prawda ganić
sie tego źródła nie godzi nieważnie/które sobie rostro-
pni Politykowie/ y pobożni Mistykie poważają:
tych sie iako poważniejszych trzymam. Obierał Moy-
żesz wezdeńkow/rządów ludowi Izraelstwu/Candy-
datow obranych głosi/ Deutoronomij primo Tuli de v. 15.
Tribubus vestris viros sapientes & nobiles & constitui eos
Principes, wybralem z was Męzom madrych Szlachtę
a uczynitem ie Senatory. Madry Salomon chwałac
zacna ledne Matrone/ niemalże czesc iey stąd dale, že erouerb
była Małżonka Szlachecka. Nobilis vir eius, wielki liczbe

Iastrzembie

liczbe z nadziejcie Koźdżalow w piśmie Świętym
Starozakonnym o powadze Szlachectwā y w No-
wozakonnym: gdy wspominata Centuryonow. Decu-
ryonow. Korneliushow. Jozephow. iż je krotie Szla-
chectiey byli nie zamilczā iā. Kościel Pāński Świętym
Bożym. który Nobilibus Parentibus, który claris Paren-
tibus, vrodzony przypisze. Doktorowie y Ojcowie ss.
poważać Paulinus s. Nolaniſti Biſtup Szlachectwo
wywodząc Jonā s. 30 rzeccz przystojna poczyta / y po-
trzebna / aby sie był z żaczney / a nie pospolitej kwie /
Syn Bożki Chryſtus vrodził. Dignum erat ut vniogeni-
tus Dei & primogenitus totius creaturæ, atq; vniuersi
corporis caput, etiam in generis corporei dignitate pri-
matum teneret, ut unus in Cælo Dei Filius ante Secula
ineffabili natus exordio, etiam in terris illustrium Titulo-
rum sibi apices vendicaret; Regum pariter ac Sacerdotū.
W Pāwle świętym s. Anzelim notuie / iż sie vimował
o vrodzenie swoie do Philipensow piſac / na Žyd y sie
vystarzał / że go lekce sobie poważali. A trzeba wiedzieć
o tym Si quis alias videtur confidere in carne, ego magis;
Jeśli kto hęzczyć się z żacności vrodzenia/ kowie Szla-
chectiey / y iżm pewnie z Grotzgo mewyroniony ogo-
nā. Co sie tknie Xelligiey / Izraelitā; Circumcisus octa-
uo die ex genere Israel: Co sie tknie fāmiliey / Beniā-
mitā. De Tribu Benjamin. Co sie tknie Hēbreus / Hē-
breus ex Hebreis Žydowin / z Žydowinow. Co sie tknie
præminentiey Pharizeus; Secundum legem Phariseus.

Epist. 10.

C. 3 v. 4
Tat

Gniazda Szlacheckiego.

Tak tłumaczy animus Apostoliki Anzelmi est. Ne pu-

tetis me contemnere, quod non habeam. Quid enim mag-
ni est, si homo abiectus, vel plebs ignobilis, contemnat
nobilitatem? habeo ista sed contemno, & ideo vos doceo
talia contemnere quoniam videtis me habere. Nie rozu-
mienie abym Szlachectwo miał lekce sobie poważać /
iakby in sam bydż takim niemial / nie przeto sie niem nie
piše / pogardzam tym dla Chrystusa co mam / gdybym
nie miał a gárdził / wzgárda mois nie by nie ważyła.

Quid enim magni est si homo abiectus, vel plebs igno-
bilis contemnat nobilitatem? Wielka rzecz že człowiek
podły / abo gmin prosty / lekce sobie poważa Szlache-
ctwo / które nie lekce poważa Augustinus, Oeconomicus,
Chrisostomus, y wiele innych. Omnes boni semper
nobilitati auemus, & quia utile est Reipublicæ nobiles
esse homines dignos majoribus suis, & quia valet apud
nos clarorum hominum senex de Reipublica meritorum
memoria. Niegánie ja tedy Szlacheckiego wrodzenia/
ale powiadam tylko / że nie ma sobie człowiek nabyar-
żej hácowac / co nie znieg iest ale z rządzenia Bożkiego.
Numquid per sapientiam tuam plumescit accipiter.

Jest jeszcze druga plumescentia, która nie per sapien-
tiam tuam plumescit accipiter, nie za tworę rostropno-
ściz pirzy sis nia Jaszczeb. Ową indoles skłonnoś-
do myśleć sposobna / do posłepku / do uklonu / do
rostropności / gdżekelwiek sie obraci / niemaciek z nieg/
in rebus gerendis wrodzona dexteritas. Wszytko to od

Iastrzbiec

Boga wſechmogacego nie per ſapientiam tuam.

Przypatrując ſie poſtepkom młodości Salomon ze-

Prouerb: znawa / iż miejego były głowy do poſiecia. Tria ſunt diſ-
ſo. v. 18 ficia mihi & quartum penitus ignoro: viam Aquae in
Caelo, viam colubri ſuper terram, viam nauis in medio
mari: & viam viri in adolescentia;

Trzy mi ſu rzeſczy
trudne, a czwarte ſę ſtudia: droga Ortla na pome-
irzubuiiącego, i iko po niemotorowinem goſćinu lata, węzai
ſuwającego ſię po ipocie im radey, droga ptyniącego po głę-
bokim Oceanie okrątu, te tui trzy rzeſczy trudne/ quartum
penitus ignoro czwarte ſę ſtudia: via viri in adele-
ſcentia, poſtepu ludzkiego m młodocia. Skąd pochodzi iż
ieden podraſteſic/ obracia obyczajami/ ſklonnoſcią
grzecznoscią/ a drugi bedzie niciuk/ tampy/ nieobyczaj-
ny parobek/ ani mores, ani viloni/ iako koi w plocie/ on
w kole. Skądto: penitus ignoro. Sam siebie nie mogi
zrozumieć/ ten że mądry Salomon/ ſwoje znaydując
duże wysokich przymiotow/ nie powieda aby tq ſobie
obral/ wyczosal/ wycwiczył/ ale że iakoś loſem nānego
przypadła. Sortiuſ ſum animam bonam.

Sapiens: 8
19. Wiecie/ kiedy ſto losy cię/ nie co chce/ ale co Bog luſe
vrzaca: co da/ wygrawca. Sortes mittuntur in ſinum, ſed
prouerb: à Domino temperantur. Człowiek loſami rzucá/ a Bog
16. 31. niemi przewraca. Co rzuconym vrzucił losem Salo-
mon/ heroe opisuje w ſiedze mądrości/ w przerzeczo-
nym Koździele oſnym: z dužą przymiotow dobrych/
ſtaras vpoſpolſtwā/ poſzanowanie v ſtarzych/ w rādzie
dowcip/

Gniazda Szlacheckiego.

dowcip/ w oczach wszystkich cudem/ uklązat podziwieniem/
milecyl/ czekać rychlo mówić bedże rzeczeли/ oczy
obroci na sie/ rozwiedzieć się z mową/ palce n gęby za-
wreszcie/ on rzadzić/ on poddanstwa przesimowac: w
spokojnych Seymach dobrym/ w boju/ mocnym a to
wyszycko pochodzi z Sartus est animam bonam Glossa
Hugens Bartimala Sorte gratia Lojemski Boskiewy.

491

Jego Mość Pan Aleksander z Myszkowskimi
Cybortiecki Starosta/ w Gniazdzie Jastrzębca fa-
milie swoiej urodziwszy sie/ pojazdal/ a obaczyl opa-
rzonego Jastrzębca swego z błogosławieństwem Bożego/
widział rościagnione klezydrę jego/ do dóstionale-
go południa. Ktorych Tytułów godności/ fortuna tu
nie znośała: Tu Insulę Biskupie/ Laski Marzalko-
wskie/ Krzesław Senatorstkie/ Bulawy Marszowe/ iak
w pewnym skarbcu w Gniazdzie przechowywala. Nie
bede po źydowski wspanie przewracać wiele kroynk (y
teraz w tym že widziemy pirzu Jastrzębca Tytułów go-
dnosci Myszkowskich) Oycą zmarlego Jego Moci Pá-
na Starosty tróche wspominam/ ktorzy y arte, y Marte,
pirzyl swego Jastrzębca. Arte Senatorski Kasztella-
mey Lubelskiej zasiadając stolet/ Marte Pulkownicze-
go osiądając konia/ pod Regimentem niesmiertelney
pamięci godnego hermana Jana Zamostiego/ y aż do
śmierci dżwigal Bulawy Pulkowniczą. Nie w przed
iey polożył/ aż głowę na śmiertelney pościeli złożyl.

Dexter-



Jastrzębiec

Dexteritas, zacney tey familię Myszkowstich/ zawsze się po kázowalá/ y w spokojnych Seymach/ y niespokojnych Kołoszach. Czytayéie dawnych Chronistów Polstich/ nowych przebiegajéie Piasectich: a nieiednego ten/ drugiego/ trzeciego/ dżesiętego/ ale kożdego potomka przymiot.

O Athenach powiedan o/ że pod tak dobrym zasadzo-
ne było Clima/ iż w żelki tameczny rodzie/ abo Gram-
matyk dobry/ abo Poetá dorćipny/ abo Krásomowca
wymowny/ abo Philozoph subtelny/ abo Medyk bie-
gly. A o zacnych Myszkowstich/ w tym Gniazdzie/ pod
tym znakiem Jastrzębca porodzonych/ to dżis rzeki/ co
dawno swiatu drukiem Rymopis Polstid wiadomo-
ści podał.

Párecki
w Gnia-
zdzie
Cnot,

Tak wiedz iże w tym Gniazdzie, nie maß czym brákowac,
Maß wenſtykim éviczone, tylko chciwej spráwowac,
Virtus & disciplina tu pospolu chodza!

Rowno się z tym Myszkowskim každym na świat rodza.

W tym Gniazdzie urodzony sie zmárlý Starosta/ w
takim pitzu znalazł Jastrzębca swego.

Potrzeba Jastrzębowi piora po sobie posmykujeć
prostowac/ na miejsece starzych nowe pedzic. Przeto y
on w przod naukami w rożnych szkolach Wyczęstych/
toż w Cudzoziemstich opirzał sie. Gdzie niestetyż o taki
przemory wielom Jastrzębcom pśnig piora/ z Peremo-
rami powracają. Kna tego zacnego młodzianá/ iakich
niezastas

Gniazda Szlacheckiego.

niezostawiał Czart sieci: wedwuch iednak naibarżiey okazyach/ w Cudzych krainach raz/ w Oczyszne drugi, ^{V²} ale Bog w Sechmogacy/ z ktorego mądrości plumeleit accipiter endownym go sposobem ratował/ niedopuscil aby byl swankowal na sumnieniu. Glupis lowiec Czarcie/ swiecie/ nie czystaliscie przestrogi Ducha swie- ^{rouerb:}
tego. Frustra iacitus recte ante oculos pennatorum. Dá- ^{i. v. 17.}
remnie rzucatia sieć przed oczyma skrzydlatego ptakstwa.
Ale oszublunie na Jastrzebā/ na tego nigdy/ bo daremnie. ^{Terent:}

Non rete accipitri ienditur. ^{Nie rzucaj na Jastrzecia}
strzebā sieci.

Do Oczyszny szeszowie powrociwszy/ pirzył swego Jastrzebcā Dworskimi uslugami/ na dworze Wlaias- śmieszego s. Pameci Zygmunta Trzeciego Króla Pás- na nasz. go. A nie tylko po dworze z Jastrzebem swo- im sie nosił/ ale też po Marsowym polu z nim polował/ gdy nieprzyjacioly po bojowisku wojował: za ktorą pracomita satyge oblowem go odprawowano/ kiedy Starostwem Oycowskim iednym/ y drugim Tyzowie- ckiem godnego Jastrzebcā vtytulowano. Kożnemi za- cnemi Kasztellaniami czešowano/ ktorym on nie tylko na roszadzonych koniach nie zabiegał/ ale dobrowoltie w Dom przychodzące z przyrodzoney modestyej swoiej wolno puściwał.

A chcąc nie tylko vpirzyć/ zaslugami/ meztwem/ Intratami/ Tytulami/ Jastrzebcā swego/ ale też przez potomstwo rościagnęte skrzydlatego/ przybral do pary drugiego

Iastrzebiec

drugiego Jastrzebca podobnego bá lepiey rzeke tegoż
własme z Domu zacnego Ich Młciow pp. Belszickich.
Wielki obserwant petrzelbny nauki. Si vis nubere nube
pari. Towarzysząc sobie w z għiġi familiey takī zacności /
tichje cnot/ slawy/ y Herbu. Prawda/ nie do świątā
przez to Małżeństwo rościągnal skrzypla Jastrzeba/ ale
ad austru do południa dnia niebestic⁹. przez dwie corze
według świątā Ich M. Panny Jagniętke y Zophia z
Młciowa Mlykkonie Starościanki Tytowieckie/
według zakonu naszego Karmelitańskiego w którym sie
Bogu poślubili za wieczne oblubienice. Wielebny Pań-
ny Jagniętke od S. Trojce Wielkiej dostojności y
światobliwości z tego świata zeszły y Anycle od s. Tes-
ressy/ teraz na przelożeństwie w Klaftorze od Jozephā
ś. nazwanym pobożnie żyjący. Bialeś Przezaczy Jás-
trzebce po Koremie naszej Polskiej/ za lata wales y do
Ludzych rojnych Kraju slawę/ teraz przez te dwie po-
bożne Panience jako dwiema skrzyplami wzbiąszy się do
nieba.

Dowtorzył Małżeństwo/ w zacnem Domu Ich M.
pp. Pionkow/ którego Domu Tarcza Herbowego
Bleynotu/ pozorna slawa/ mocna cnota/ patrzecym
Niedopyrzom iasnością swą oczy cmi/ im sie iey barzjey
przypatrui/ tym wiecę dozreć nie mogą: bo zar-że-
zle oczy excæcat candor ślepiorzecz iasma. Samym tyl-
ko dobrych oczu ludziom iasność tey familiey mile świe-
si. Źtego tedy Domu przybrany Towarzysząc sobie
Jego

Jego Młęc. Pan Starosta rozszerzył strzydla familię
 ey przeszacne potomstwo: Iż w oczach waszych stoi/
 wzrokowi zostawnie melsuchowi dewodze/ co to sa
 za kurczęta. Obaczcie jeśli indoles ich nie pokazuje że Nec
 imbellem feroces progenerant aquilæ columbam. **To** Horat:
 tak pięzył sie tak rościagal strzydla swe Jastrzebiec w
 osobie Je^o Młęc Pana Aleksandra Myszkowskiego Star-
 osty Tykhowieckiego/ aż do doskonalego południa.
 Lecz to nie ziego poszło dorocipu/ ale rączey z Bostiego
 Numquid per sapientiam tuam plumescit accipiter ex-
 pandens alas suas ad austrum Ażaz dowcipem twym pi-
 ezy sie Jastrzebi/ rozszerzaiąc strzydla swe na południe.
 Gratia to gratis data lasti Bożkie takie z ktemi czło-
 wiek potepiony bydż może/ y de facto potepionych jest
 wiele. Aristoteles gdzie uczony: w przypowieść pochedł
 o Aristotelesybi non es laudaris, vbi es cruciatis, kedy čis
 nie masz w skółach tam čis chwala/ kedy iestes w piekle/
 tam cie mocza. Gdzie Saul sławy Tytulem Króle-
 stwa roszczewiony potomstwem: dzielnego y vrodzi-
 wego miał Jonata/ y innych/ z innemi przymiotami sy-
 now. Odrzucony od lasti Bożkiej na wieki. Gdzie do-
 statni Bogacz Ewangeliści/ który Induebatur purpura
 & byslo, & epulabatur quotidie splendide? Pogrzebiony
 na wieki w piekle. Jako wiele tam dzielnego Rycerstwa/
 iak wiele wyrownanych Oratorow/ wszyscy z inteli- lec-
 twiemie oraz kiedy sie na świecie błysnli. Piiora to
 byly; przeto sis w powietrzu rozwily.

C

Niekto,

Ianuz ēbiec

Apud con.
 pluten.
 Lib: de
 Anima
 Disf: ¹⁰
 Quast: ²
 § 1.
 Psal: ⁷⁵
 v. 6.
 Eccli: ¹⁰
 v. 13.
 Oratius
 Lib: 4.
 od. 4.

Niektorzy trzymają Philozophowie/ że owe bárwy/
 pstrociny/ lśniace się po piórach ptaszych/ nie są colory
 właściwe/ ale tylko fałszywe/ oczy tylko oshukywające/ za
 jaściem słońca y one gina. Tak pióra herbowego v-
 rodzenia/ iak zaydzie słońce żywota/ gina: z żywotem
 vlatiu. Odpustiem słuchacze Przezacni/ że wache rpi-
 rzenia przyrownam do Kraski/ Ptaka częstego w lesie.
 Do ktorey powiadają z leciało się rożne ptastwo/ y z
 pstrociną ogolocilo każdy ptak wziął pióro swoiey mā-
 scii a kraska naga pozostała. Tak przyidzie Bog przy śmier-
 ci/ wezmie zdrowie/ wezmie vrode/ wezmie dexterita-
 tem, wezmie bogactwa/ wezmie żywot. Dormierunt
 somnum suum & nihil inuenierunt omnes viri diuinarum
 in manibus suis, Zasnęli (mowi Psalmista) snem swem
 a nic nie znalezli ludzie bogaci w rękach swoich. Przyi-
 dzie fāmilia Oyczysta/ zatrzymała herb swój/ przyidzie
 Maćierzysta/ weźmie swój/ przyidzie babka y dru-
 giej pobiorą swoje. Cum morietur homo hæreditabit
 serpentes & bestias & vermes Kaznodzieja Jerozolim-
 skiego Ecclesiasticus powieda. Kiedy zemrze człowiek inż się
 zinhemi z powinnowací/ z Wezami/ z Dabámi/ z robá-
 ctwem/ ktorego rostocza/ rozmryza/ z jedzą/
 strawię. Tak ciebie Jasne Oświecone Księże/ iako zie-
 mianna: taka ciebie niewiem iak nay wielmożniejszy
 Szlachcicu/ iako mieszczańina.

Pallida mors æquo pulsat pede pauperum tabernas
 Regumq; turres,

Byd

Gniazda Szlacheckiego:

Były Orlem Królewskim / nie tylko Jastrzebcem
Szlacheckim / otmać strzydła / y stanieś Holysem ná-¹¹⁷
gim iako człowiek. Wyrządzono to Monarchiey Assy-
ryiskiey / v Daniela Proroka / wyrządziątobie. Sublatæ c. 7.
sunt alæ aquilæ, & stetit super pedes quasi homo. Dla v. 4.
tegoż ozdobne piora / chwaly światowej / nie inaczey
sobie poważał Joanna Królowa Hiszpánka / tylko iā
To proznosc Pawia zrostoczonym egolem postawił
wzy ná okregu świątę / słowokiem rzecz wyrzązila vanitas
à Anna Zieźna Saxonie, pisala nad nim Interna prastant
wewnętrzne zaciekie cnuty / nad powierzchnie przypa-
mioty.

Cnotá / pobożność / to piora nieodlatające / z ciałem /
ale z duszą odchodziace. Śłodkomowny Bernard swie-
ty / piśac do iedney Panienki wostydem / skromnościę /
milczeniem / y inhem Panienstkiemi cnotami / przystroio-
ney mowi Ornatus iste tuus, simul cum anima abit, non ^{Epist. III}
obit cum corpore. ^{Apoc. 20.} ^{v. 13.} Zniebá te nam ląz̄ awizy piśać
Janowi ſ. Audiui vocem de Cælo, dicentem mihi:
scribe: Beati mortui qui in Domino moriuntur opera
enim illorum sequuntur eos, syfhal wolający ná sie glos
zniebá mowiącego / Nápiss Blogostawieni ktorzy w Bogu
umierają, abowiem uczynki ich ida z niemi.

Milosciowy Starosta / mandatem cie przypożwano
od Boga wedlug statutu pospolitego / Statutum est ho-
minibus semel mori, nie excypowales forum, nie dales
sie wzdac / mitt nie aresztowal: stanles. Niepytano cie/
<sup>Heb. 9.
27.</sup>

Iastrzébiec

iakoś sierddżil? ale iakoś robil? niegdżies był? lecz ja-
koszył? nie iak cie na świecie zwanu? czy z Mirowa
Młykkowiskim? czy Starostą Oycowiskim? Tykowie-
ckim? ale iak cie w niebie zacmiono.

Corobil: ty wieś Panie Boże wzechmogacy/ iż nie-
proznował/ pracowithy nad Piotra święte^o. Na gorze
Tabor/ Piotr tylko ieden ci chciał przybytek zbudować/
^{Máthaei} ieden slugom twoim/Tibi vnum, Moysi vnu, Eliasz vnum.
17. 4. Smarły Starosta/ tobie dwā Kościoly/ twoiem dwā
Szpitale wybudował w bogiem.

Jako żył: powiedam żył dobrze. To pił dobrze: onie
Serm. 1. Pánowie moi: ta definitia żywota dobrego/ tylko
de ss z gromadzenią złe żywacego: Dicitur vulgo, quia qui bene
Petro & se pascit, bene viuit: sed mentita est iniquitas sibi, quia non
Paulo apostol: bene viuit, nisi qui bonum facit. In he se znali dobrego
ibidem żywota które nazyńca Bernad święty/ ten żyje dobrze/
ktory żyje Ordinaliter sibi, sociabiliter proximo, humili-
ter Deo, Porządnie sobie, towarzysko bliznieniu, pokorne
Bogu.

Był porządnie sobie/ częste/ swego czasu spowiedzi/
perwne modlitwy swoich godzin Ordinabiliter sibi aż do
śmierci. Niemalż pozostał w skątule summe złotą/ kdo-
ry y w potrzebie wielkiej/ oplakanych tych czasów nie
rużał/ na to tylko chorwał/ aby po śmierci iego na mże
święte rożdano co y uczyniono. Ordinabiliter.

Sociabiliter proximo. Jako Towarzystwo z bliznym
żył/ od ciebie poczynam najblizzy mu Przyaciemu. Mie-
wa Pańi

Gniazda Szlacheckiego.

Wa Páni Stárościna/ iako w milości/ w pożánowaniu
nú žyl stoha: dlu go wywodźić niechce/ aby m serca bar-
żej bolesne° nieroświli. Wiem iż ile o tym wypadnie
słow na powietrze z vst/ tyle wpada miecżow przeraz-
ających w serce twoie. Jako wam Sociabiliter Kochane
potomstwo/ na krore częstokroć blogostawienstwa wy-
lewał Oycowstkie. Sociabiliter wam zacni pokrewni/
którym affekt oswiadczal. Sociabiliter wam sasiedzi/
Przyjaciele/ kiedy na vslugi wáże/ na vgody/ z koftem/
z vñczyrbkiem zdrowia ziezdzał/ przypadal; a szczęsli-
wie: Stad iż bylo prawie w pewność wezlo/ kedy
Stároste Tyżowieckiego na vgode zaciagniono/ tam
bez niey bydż nie moglo. Sociabiliter domowym/ sas-
gom/ oddanym/ którymi iako żadney krzywdy/ żadne-
go obciążenia nie czynil oniż wyznawali. Sociabiliter
vbogim Szpitalom/ Klaštorom/ wñskich Žakoni-
kow. Lecz nam/ nam Sociabiliter, zbolalego/ serca z we-
stchnieniem wielkim przyznawamy. Kilkarazy y z Sio-
strami nošem Žakonniemi całe/ zgromadzenia/ pod
czás morowego powietrza/ przyimował/ podeymo-
wał/ kaemil/ hoyno dostatnie: ze potrzeba było ostrościa
Reguly y Constitutyi naszych dostatek miarkowac/ af-
fekt hamowac. Nieiezdžilismy tam iak do Paná po
wspomozenie/ nie iak do Dobrodzieja po Jalmuzne/ ale
iak do Oycá miluacego. Tencí to jest Jaszczab/ który
Eliaszowych Synow/ oficíey niz kruk Eliaza żywil.
Tencí to jest Jaszczab/ co skrzylami milosci y dobro-
czyn-

Regum
7. 6.

Jasłrzębiec

ezynności do siebie nas przytulal. Byl nam y frukiem
Regum karmiącym y żałowcem osłaniającym Eliaszą. Bluszcz
19 s. c. 4 Jonasz nie karmil bo bezwochen tylko cieniem go osła-
niel a wždy o Boże! iako nárobakaco mu go zgryzł bos-
lat. A my ná cie śmierci iako boleć niemamy, coś nam
takie zagryzła Jasłrzebca: zawsze nácie boliac pámie-
tac bedziemy ile razy nániego wspomniemy we mżach/
modlitwach/ a nie przepomniemy imieniem rosyjskiego
żałonuć obiecuięc milę náš Starostę.

Humiliter Dzo Pokorne Bogu. Jaśnie sie pokazal
pokorny postopek iego z Bogiem/ wraże nieochadowań-
nych skłod Korony nášey Polskiy. Szkodowała Oycz-
zna náczęści wielkiej/ prawda: On ná rosyjskim. A ie-
dnak z taką to cierpliwością zmosil/ z taką pokorą/ że
bárziey mu było przykro slyzec kogo oto märkoczącego/
y niepokorne przyjmująccego od Bogá/ niżiego skłodá.
Patrzcie ná iego resignatia pokorną z Bogiem: gdy
Wielebna Przełożona Klaftoru Karmelitanek Bosych/
Siostry nášych Klaftora od s. Jozephá nazwanego/
iako Corka Oycá ciechyła przez list/ y żałowała się nad
nim/ że cudze pocierają chalupy/ y po nie swoich intal się
katach/ który niedawno przeszrono po budownych prze-
chodził sie Dworach odpisał. Moja namilssia Panno Cor-
ko, iawnie czuig ze sklania Bog serce moje, aby mi to wſytko ie-
mu com stracił darrować y darrować. Zda mi się tak, a nie ina-
czej, iakohym jednego przy obfitym dostatku konia stracił:
Pandal Pan wziął. Tylkomi Kościół zał, że się w nim chwa-
ta Boża

Gniazda Szlacheckiego.

ta Boża nieodprawnie. Niezapomniał Bogu w utrapie-
niu pokorne z Bogiem postępujący: nie zapomniał y¹⁵
przy konaniu. Kaplice przynamniej tym czasem wystą-
wić / a powoli Kościół zbudować obligując wielce ka-
żal. Stego domyślac sie już możemy łatwie iako go nie-
bo zacmiało. Nam nadzieje że dusze ie° iuż vshanowały.

Nadzieje maliu w postaci Panienstkiey / która trzy-
ma na ręku praką polownego. Ato wątpi że te dwie Pa-
niencie światobliwe Corki jego Annyela od s. Terressy /
w Kościele przed Naswietzym Sakramentem Ja-
gnieźla od s. Troyce przed Maiestatem Troyce Prze-
naswietzey / teg Jastrzebcą Rodzicą Dobrodzieja swes-
go prezentowały Bogu. Jesli jednak co iescze wyplas-
ca my za nim stawamy w ciebie Boże wzechmogący / z
prośbami / wszyscy / cosmy tu zgromadzeni / za nim pro-
simy. Ale osobliwie my osierociali z Dobrodzieja nás-
heg zająwamy do ciebie owej Oratier Postow perwne-
go Rothmistrza v Lukaszā S. prosacych o zdrowie. c. 7. v. 4
Dignum est ut hoc illi praestes diligat enim gentem no-
stram nam & synagogam ipse ædificauit nobis. Godzien
jest abyśgo wiekuistym żywotem dąrował milował bo-
wiem narod náš Karmelitański. Tak wiele nam Ko-
ściolow zbudował / iak wiele dusz podpowietrz zacho-
wał. Przyimi do Pałacu twoego niebiestkiego dusze my
do grobu naszego bierzemy ciało. Jego to była zwyczaj-
na mora Dom moy jest diuerlorium Karmeliców.
My inszego nie mamy mleczaria procz grobu samego
na świecie

strzebierc Gniazda szlacheckiego.

ná świecie przeto cie też iak do domu nášeg Capitularis-
ter wſyſcy ſie ná to zezwoliwſy nie do poſpolite ſpiewe-
clem groba ale do własnego ſakonnikow ſładamy.

In Thea
vro vita (wſkaſ nie nowina ptaſtron morić) Augustá Cesarza
Humane y Marcum Antonium ptak wital mowiąc im Ave. Ja-
strzebierc Jego Msi Pana Starosty Tyhovickiego je-
gnaiac mowi: Vale. Tobie neprzod żałosna Małżonko/
Dzieciuia zá miloſć/ poſianowānie/ pſlugi/ Małżenſkie/
zá ratunki/ prace/ okolo dusze y pdgrzebu/ mori oſtanic;
Vale. Mam oſierociale Potomſtwo Jastrzebca z ręk do
ręk oddaie/ abyście go nosili godnie/ abyście przesłze-
gali/ by ſnadz przesz wász niedozor/ jaſiego piora dobrey
ſawy nie vronil/ abyście cnotami pobožnoſcia/ Než
twoſ pirzyli go. Błogosławic: przy błogſlawienſtwie da-
ie: Vale. Jaſnie Wielmožny Woſewodo Šendomirſki/
ktorego m zá ſe miloſci doznawał braterſtiey/ weźmi
prohe pod ſtrzydla protekciey twoiey potomſtwo moje/
kuczetá gniazda ſwego/ a iuž kochany Bracie: Vale. Po-
krewni/ Powinni/ Przyjaciele/ Sosiedzi mili Valete.
Valete Vbodzi/ Valete Pobožni Kapłani: Valete ſwoi/
tobliwi ſakoniacy: Valete. Wy tež wſyſcy coſcie ſi-
ſolwiek tu zgromadzili/ w modlitwach we ūſzach
świetych vprasajcie mu v Boga Wſechmo-
gacego wiekuſte Vale,

A M E N.

